cudnolandia.pl

Jacek CUDNY

OGRODY

Gdy już dawno poszedł wrzesień,
a z nim kolorowa jesień,
gdy październik z pierwszym mrozem
ogołocił z liści brzozę,
na początku listopada,
jak co roku, tak się składa,
rozkwitają mimo chłodu
setki, tysiące ogrodów.

Tamże rosną, smutkiem tkane,
chryzantemy zadumane
oraz kwitną nie mniej skromnie
myśli pełne ciepłych wspomnień.

Tych ogrodów, jak co roku,
nie pochłonie noc w jej mroku,
no bo nocą, tam w tysiącach
rozkwitają minisłońca.

I tak, rok w rok, w całkiem nowych
ogrodach listopadowych,
od pokoleń, tłum niezmienny -
ogrodników, cóż ... jesiennych,
wciąż odwiedza, bez hałasu,

tych, po drugiej stronie czasu.